

Odszedł najlepszy nauczyciel

» Zwycięzca '„Gazetowego" konkursu na najlepszego nauczyciela roku, kochany przez uczniów, lubiany przez nauczycieli. Gitarzysta zaprzyjaźniony z Rockowymi Ogródkami i wieloletni nauczyciel języka niemieckiego w III LO - Janusz Dądzik

- nie żyje. Zmarł w wieku 44 lat.

- To był dla nas wstrząs - podkreśla Dorota Cywińska, wicedyrektor III LO. - Kto by się spodziewał, że tak miodny człowiek pożegna się z życiem?

Janusz Dądzik to legenda wśród płockich nauczycieli. Podopieczni, których uczył, nazywali go „cool facetem", „luzakiem", ale przede wszystkim świetnym pedagogiem.

- Najlepszy nauczyciel, jakiego znam. Uczy przez zabawę - powtarzali.

Nic więc dziwnego, że gdy w 2001 r. po raz pierwszy ogłosiliśmy plebiscyt na belfra roku, Janusz Dądzik znalazł się w czołówce. Dla przypom-



Janusz Dądzik, nauczyciel uwielbiany przez młodzież

nienia: w „Gazetowym" konkursie wzięło wtedy udział ponad 2 tys. uczniów z trzech największych płockich liceów. W III LO głosowało

859 osób, w Malachowiance - 756, w Jagiellonce - 521. W tej ostatniej wygrała polonistka Lilianna Siemiątkowska, w Malachowiance - Krystyna Piwińska (nauczycielka biologii), a w „trzecim" właśnie germanista Janusz Dądzik.

- Przecież jestem wymagający - powiedział zaskoczony, gdy dowiedział się o wynikach plebiscytu. - Ale cieszę się, że moje metody skutkują: nie pałkaikrzyk, tylko ciągła motywacja. Uczeń na lekcjach nie ma prawa się nudzić.

Janusz Dądzik w III LO uczył języka niemieckiego przez kilkanaście lat (od roku już nie pracował w liceum, wcześniej był na urlopie zdrowotnym). Był absolwentem płockiego studium nauczycielskiego i germanistyki na uniwersytecie w Poznaniu. Zanim trafił do DI LO, pracował jako wychowawca w internacie. Po drodze była jeszcze podstawówka w Bielsku i SP nr 21 w Płocku.

- Młodzież go uwielbiała - potwierdza Dorota Cywińska. - Rokrocznie nominowała go do „Złotej szóstki": konkursu na najsympatyczniejszego nauczyciela w III LO. Albo wygrywał, albo zajmował wysokie miejsca.

Wicedyrektor ogólniaka przypomina, że uczniowie Dądzika osiągali wysokie wyniki na maturach, dostawali się na germanistykę.

Jego drugą pasją była muzyka - komponował w swoim domowym studiu, był jurorem festiwalu Rockowe Ogródki.

- Był wspaniałym kolegą, uczynnym, bezkonfliktowym. Będę go bardzo mile wspominać - dodaje Cywińska.

Pogrzeb Janusza Dądzika odbędzie się w piątek 16 kwietnia o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym w Płocku. AD